

**II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Literackim
przyznane za bajkę pt. Przyjaciele z wesołej łąki
dla Żłobka Miejskiego „Wesoła łąka” w Kutnie**

BAJKI EDI

Przyjaciele z Wesołej łąki

Gdzieś w odległej krainie za lasem, za rzeczką, znajdowała się niezwykła wesoła łąka. Wszyscy jej mieszkańcy zawsze byli uśmiechnięci i szczęśliwi. Codziennie rano spotykali się wśród pięknych kolorowych kwiatów, gdzie spędzali cały dzień na zabawie.

Był piękny, słoneczny poranek. Biedronka Dysia i Pszczółka Zuzia bujały się na ulubionej huśtawce, Motylek Filek tańczył wirując wokoło, a myszka Pysia zjeżdżała z wysokiej zjeżdżalni. Nagle zza wysokiej trawy wyskoczyła żabka Cysia, która zawsze miała ze sobą ulubioną maskotkę boćka Lulka. Spędzała z nim każdą chwilę, nosiła go, przytulała, przez co często nie mogła bawić się wspólnie z innymi dziećmi, bo bała się, że go zgubi.

- Ojej, ojej, jestem dzisiaj bardzo smutna – wyszlochała Cysia.
- Żabciu, co się stało? - zapytała zatroskana Zusia.
- Dlaczego płaczesz Cysiu? - dodał posmutniały Filek.
- Bo ja zapomniałam wziąć z domu swojego przyjaciela boćka i tęsknię za nim – ze łzami w oczach powiedziała żabka.

Wszystkie zwierzęta usiadły obok małej żabki i zaczęły zastanawiać się jakby tu zaradzić aby powrócił uśmiech na twarzy Cysi.

- Wiem! Wiem co zrobimy – powiedziała biedronka Dysia pocieszając zmartwioną koleżankę.
- Masz jakiś pomysł? - spytał zaciekawiony motylek.
- Tak. Pobawimy się dzisiaj wszyscy razem. Urządzimy zawody sportowe a jak wrócisz do domu to wszystko opowiesz swojemu boćkowi Lulkowi – poradziła biedronka.
- To wspaniały pomysł Dysiu – odrzekła uradowana Zusia.

Cysia wytarła zapłakane oczy, poprawiła sukienkę i w końcu uśmiechnęła się.

- Może zrobimy zawody kto dalej skoczy? - zaproponowała mała żabka.

Filek podniósł patyk leżący nieopodal na ziemi i narysował linię, z której wszyscy zawodnicy będą skakać. Każdy stanął tuż przy linii i czekał na sygnał myszki.

- Uwaga! Przygotować się do skoku, 3, 2, 1... Start! - odliczyła Pysia.

Żabka, myszka, motylek, pszczółka i biedronka skoczyli co sił w nogach jak najdalej.

Jednak żabki potrafią skakać najlepiej więc całe zawody wygrała Cysia.

- Hurra! Brawo dla żabki! - wykrzyknęła głośno Zusia.

- Wspaniale Cysiu, jesteś mistrzynią skoków – dodał uśmiechnięty Filek.

Mała żabka była zachwycona i bardzo szczęśliwa, że mogła dzisiaj bawić się razem z innymi dziećmi.

- Dziękuję Wam wszystkim, jesteście prawdziwymi przyjaciółmi - z wielkim przejęciem odezwała się Cysia.

Zwierzątka po skończonej zabawie napiły się pysznego owocowego soku i wróciły do swoich domów. Zaś żabka Cysia po powrocie z łąki opowiedziała wszystko co się dzisiaj wydarzyło boćkowi Lulkowi. Chwilę później ustalili razem, że od jutra jej pluszowy przyjaciel zostanie w domu a wieczorem Cysia będzie mu zawsze opowiadać swoje przygody z wesołej łąki.